

Sygn. akt: I C 27/24 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2024 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sylwia Piasecka
Protokolant:	p.o. protokolanta sądowego Ilona Szczepańska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2024 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) z siedzibą w (...) Szwajcaria

przeciwko G. K.

o zapłatę

- zasądza od pozwanej G. K. na rzecz powoda (...) z siedzibą w (...) Szwajcaria kwotę 10.320,00 zł (słownie: dziesięć tysięcy trzysta dwadzieścia złotych) wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 8.000,00 zł (słownie: osiem tysięcy złotych) od dnia 23 lutego 2023 roku do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanej G. K. na rzecz powoda (...) z siedzibą w (...) Szwajcaria kwotę 4.367,00 zł (słownie: cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 27/24

UZASADNIENIE

Powód – (...) z siedzibą w (...) Szwajcaria, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł pozew przeciwko G. K. o zasądzenie kwoty 8.000,00 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 23 lutego 2023 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 2.320,00 złotych bez dalszych odsetek i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

W uzasadnieniu wskazał, że strona pozwana z pierwotnym wierzycielem (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę pożyczki nr (...) w dniu 24 listopada 2022 roku na okres 30 dni. Strony zawarły wiążącą umowę pożyczki na odległość. Powód zaznaczył, że na podstawie tej umowy pierwotny wierzyciel zobowiązał się do udzielenia stronie pozwanej pożyczki gotówkowej, natomiast strona pozwana zobowiązała się do zwrotu kwoty udzielonej pożyczki wraz z opłatami, prowizją oraz odsetkami na zasadach określonych w umowie. Na podstawie powyższej umowy pierwotny wierzyciel dokonał wypłaty kwoty 8.000,00 złotych na rachunek pozwanego. Pożyczkodawca za udzielenie pożyczki ustalił prowizję w wysokości 2.188,49 złotych oraz odsetki umowne w wysokości 131,51 złotych. Zatem łącznie pozwana

zobowiązana była zwrócić pierwotnemu wierzycielowi kwotę 10.320,00 złotych. Powód podkreślił, że strona pozwana nie skorzystała z prawa odstąpienia od umowy pożyczki, jak również nie dokonała całkowitej spłaty zobowiązania w terminie określonym w umowie, natomiast termin zwrotu pożyczki upłynął bezskutecznie dnia 22 lutego 2023 roku i z tymże dniem roszczenie stało się wymagalne.

Na podstawie ramowej umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 31 marca 2023 roku oraz aktu cesji z dnia 12 kwietnia 2023 roku (...) sp. z o.o. dokonała przelewu wierzytelności przysługującej jej od strony pozwanej na rzecz powoda. Pozwany został zawiadomiony o przelewie wierzytelności pismem z dnia 19 kwietnia 2023 roku.

Powód wskazał również, że na dzień złożenia pozwu powód ma wobec pozwanego roszczenie o zapłatę kwoty 10.320,00 złotych, która obejmuje kwotę 8.000,00 złotych z tytułu niespłaconego kapitału, 2.188,49 złotych z tytułu prowizji oraz 131,51 złotych tytułem odsetek umownych, natomiast mając na względzie fakt, że powód nabył wierzytelność z prawem naliczania dalszych odsetek żąda zasądzenia odsetek od kwoty należności głównej – 8.000,00 złotych - w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia następnego po dacie wymagalności roszczenia do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew – pozwana – G. K., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana zakwestionowała zarówno zasadność, jak i wysokość dochodzonego roszczenia wskazując, że nie posiada jakiegokolwiek zadłużenia uprawniającego do postawienia go w stan natychmiastowej wymagalności, albowiem nie zawarła z powodem żadnej umowy pożyczki, na podstawie której byłaby zobowiązana do spłaty zadłużenia.

Pozwana zakwestionowała również legitymację procesową czynną powoda, ponieważ powód nie udowodnił skutecznego nabycia od wierzyciela pierwotnego wierzytelności, której dochodzi od strony pozwanej w niniejszym postępowaniu, jak również braku wykazania, ażeby wierzyciel pierwotny i strona pozwana zawarli w ogóle umowę pożyczki. Powód nie przedstawił bowiem wraz z pozvem kompletnej umowy przelewu wierzytelności oraz nie udowodnił ziszczenia się warunków w niej przewidzianych, przez co nie można przyjąć, ażeby powód skutecznie nabył od wierzyciela pierwotnego jakąkolwiek wierzytelność.

Kwestionując wysokość dochodzonego roszczenia pozwana podniosła, że powód nie przedstawił w jaki sposób i na jakiej podstawie określił kwotę należności głównej oraz nie uzasadnił podstawy kwoty kapitału i oprocentowania, w oparciu o które naliczył odsetki.

Pozwana zaprzeczyła aby wierzyciel pierwotny poinformował ją o przejściu wierzytelności na powoda, jak również aby powód podjął jakiegokolwiek czynności upominawcze wobec pozwanej.

Pozwana zakwestionowała również aby powód przedstawił dowód prawidłowego doręczenia jakiegokolwiek wypowiedzenia, co uzasadnia zarzut braku wymagalności dochodzonego pozvem roszczenia. Natomiast termin wymagalności powinien być liczony od otrzymania przez pozwaną wypowiedzenia. Na doręczenie owego pisma pozwanej, powód nie przedstawił bowiem żadnego dowodu, nie załączył do akt sprawy jakiegokolwiek wypowiedzenia co podważa skuteczne wypowiedzenie umowy, a zatem nie można stwierdzić czy i kiedy wierzytelność mogła być postawiona w stan natychmiastowej wymagalności. Pozwana podkreśliła, że wniesienie pozwu nie może być traktowane jako wypowiedzenie umowy.

Pozwana zakwestionowała również wiarygodność dokumentów przedłożonych przez powoda wskazując, że są to kopie, które nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem.

Pozwana podkreśliła także, że pracownik pożyczkodawcy nie legitymował się pełnomocnictwem do działania w imieniu własnym i na rzecz wierzyciela pierwotnego, a powód takiego umocowania nie przedstawił. Dlatego też, w

świetle art. 103 kc, przedmiotowa umowa jest dotknięta sankcją bezskuteczności zawieszonej, bowiem została zawarta przez osobę nie posiadającą umocowania do jej zawarcia. Ponadto powód nie wykazał, że umowa kredytu została zawarta w granicach umocowania rzekomo udzielonego pełnomocnictwa.

Pozwana wskazała nadto, że umowa pożyczki zawiera klauzule niedozwolone, jak również, że strona pozwana nie miała żadnej realnej możliwości kształtowania treści klauzuli umownych zawartych w umowie, które nie były zresztą z nią indywidualnie uzgodnione.

W replice z dnia 5 marca 2024 roku strona powodowa podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie wskazując, że (...) sp. z o.o. działał jako pośrednik kredytowy na podstawie pełnomocnictwa z dnia 1 sierpnia 2017 roku udzielonego przez PrimaStar sp. o.o., które upoważniało, między innymi, do udostępniania pożyczkobiorcą dokumentów związanych z udzieleniem pożyczki, prowadzenia komunikacji w zakresie informacji o udzieleniu lub odmowie udzielenia pożyczki, udostępnienia kwot przyznanych pożyczek oraz zawierania umów w imieniu spółki. Podkreślił, że umowa pożyczki została zawarta za pośrednictwem strony internetowej www.finbo.pl, za pośrednictwem środków porozumienia się na odległość, albowiem pozwana w dniu 18 grudnia 2018 roku dokonała przelewu kwoty 0,01 zł należącego do niej rachunku bankowego nr (...) tytułem (...). Powód zaznaczył, że numer rachunku bankowego, z którego dokonano przelewu opłaty rejestracyjnej jest tożsamy z numerem rachunku wskazanego w umowie pożyczki, a dane osobowe korelują z danymi strony pozwanej wskazanymi w treści umowy pożyczki. Tym samym strona pozwana dokonała prawidłowej rejestracji i utworzenia profilu klienta na platformie internetowej za pośrednictwem, której udzielane były pożyczki. Jednocześnie numer wskazany w tytule przelewu to PESEL strony pozwanej.

Powód podniósł nadto, że za pośrednictwem poczty elektronicznej strona pozwana otrzymała od wierzyciela pierwotnego na wskazany przez siebie przy rejestracji adres mailowy (gina71@ojoo.com) komplet dokumentacji dotyczącej pożyczki numer (...) z dnia 24 listopada 2022 roku, a mianowicie potwierdzenie złożenia wniosku oraz potwierdzenie przyznania pożyczki wraz z formularzem informacyjnym oraz umową szczegółowo określającą warunki na jakich udzielona została umowa pożyczki.

Powód zwrócił również uwagę, że z przedłożonego wydruku potwierdzenia wykonania transakcji płatniczej wynika, że transakcja środków pieniężnych została dokonana za pośrednictwem spółki (...) S.A. (dawniej: B. M.). Ponadto zaznaczył, że zarzut strony pozwanej, że umowa pożyczki nie zawiera jej podpisu jest bezzasadny albowiem została ona zawarta za pośrednictwem internetu, a pozwana dokonała czynności zmierzających do jej końcowego zawarcia elektronicznego, w tym dokonała podania swoich szczegółowych danych osobowych, które są danymi wrażliwymi.

Odnosząc się do kwestii prowizji – powód wskazał, że została ona wyznaczona zgodnie z obowiązującym prawem. Ponadto pozaodsetkowe koszty kredytu wynikające z umowy pożyczki wynoszące kwotę 2.188,49 złotych nie przekraczają wysokości maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu obliczonych w sposób określonych w art. 36a ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim oraz nie przekraczają całkowitej kwoty pożyczki.

Powód nie zgodził się również aby nie posiadał legitymacji procesowej czynnej, albowiem przedłożył poświadczone za zgodność z oryginałem umowę ramową przelewu wierzytelności z dnia 31 marca 2023 roku oraz akt cesji z dnia 12 kwietnia 2023 roku wraz z ograniczonym o dane innych dłużników załącznikiem – wykazem wierzytelności objętych przeniesieniem. Podkreślił, że zarówno umowa cesji oraz akt cesji zostały opatrzone podpisem osób umocowanych do reprezentowania stron umowy oraz, że załącznik do aktu cesji został sporządzony w przepisanej formie i opatrzony podpisem każdej ze stron umów cesji. Powód dokonał jedynie anonimizacji w zakresie danych innych osób, które zostały wpisane do jego treści.

Odnosząc się natomiast do kwestii umocowania osób zawierających umowę cesji wierzytelności powód wyjaśnił, że PrimaStar sp. o.o. reprezentowana była przez Prezesa Zarządu – P. Ć., zgodnie z KRS spółki uprawnionego do jej samodzielnego reprezentowania. Natomiast pełnomocnictwo do działania w imieniu (...), zostało udzielone przez A. G., zgodnie z Rejestru Handlowego K. Z., również uprawnionego do samodzielnego reprezentowania spółki. Udzielone

pełnomocnictwo upoważniało do zawarcia w imieniu (...) umowy zakupu wierzytelności z (...) sp. z o.o. – a więc również w/w umowy cesji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 listopada 2022 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., przez pośrednika kredytowego (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., zawarła z G. K. umowę pożyczki nr (...), w której wskazano dane pożyczkobiorcy, a mianowicie jego imię i nazwisko, numer PESEL, serię i numer dowodu osobistego, dane adresowe oraz numer telefonu i adres e-mail, a także numer rachunku bankowego pożyczkobiorcy.

Przedmiotem umowy było udzielanie przez pożyczkodawcę pożyczkobiorcy pożyczki gotówkowej, którą pożyczkobiorca zobowiązany był zwrócić pożyczkodawcy w wysokości i na warunkach określonych w umowie pożyczki, które odnosiły się zarówno do kwoty pożyczki, jak i kwoty lub kwot pożyczki do wypłaty.

W umowie wskazano, że jest umową o kredyt konsumencki zawieraną na odległość, na czas określony, a mianowicie do dnia terminu spłaty kwoty pożyczki wypłaconej i całkowitego kosztu pożyczki wypłaconej. Natomiast dniem zawarcia umowy jest dzień przekazania kwoty pożyczki na rachunek bankowy pożyczkobiorcy.

W umowie pożyczkodawca przewidział możliwość przedłużenia terminu spłaty pożyczki na wybranych i zaakceptowanych przez pożyczkobiorcę warunkach. O przedłużeniu terminu spłaty pożyczki pożyczkodawca zobowiązany był poinformować pożyczkobiorcę w wiadomości e-mail.

dowód z innych wniosków dowodowych: §2 wydruku umowy pożyczki z dnia 24 listopada 2022 roku k. 8

Warunkiem zawarcia umowy pożyczki było uprzednie utworzenie przez pożyczkobiorcę profilu klienta na stronie internetowej i posiadanie przez pożyczkobiorcę aktywnego profilu klienta. Profil klienta zakładany był jednorazowo na stronie internetowej podczas wnioskowania o pierwszą pożyczkę.

Pożyczkobiorca po podaniu danych osobowych wymaganych w procesie rejestracji otrzymywał wiadomość SMS na podany przez niego numer telefonu komórkowego z kodem weryfikacyjnym celem jego poprawnego wprowadzenia na profil klienta na stronie internetowej. Natomiast w celu zakończenia procesu rejestracji pożyczkobiorca dokonywał jednorazowego przelewu opłaty rejestracyjnej w wysokości 0,01 złotych z rachunku bankowego pożyczkobiorcy na rachunek bankowy pożyczkodawcy albo korzystał z dobrowolnej usługi automatycznej weryfikacji rachunku bankowego.

Po otrzymaniu od pożyczkobiorcy opłaty rejestracyjnej lub po skorzystaniu z dobrowolnej usługi automatycznej weryfikacji rachunku bankowego, a także po zweryfikowaniu danych podanych przez pożyczkobiorcę podczas utworzenia Profilu Klienta na stronie internetowej, pożyczkodawca lub pośrednik informuje pożyczkobiorcę o wyniku dokonanej weryfikacji, poprzez wysłanie wiadomości SMS lub poprzez wysłanie wiadomości na adres e-mail podany przez pożyczkobiorcę podczas tworzenia profilu klienta.

Pozwana – G. K. w dniu 18 grudnia 2018 roku uiściła opłatę rejestracyjną w wysokości 0,01 złotych.

dowód z innych wniosków dowodowych: §4 wydruku umowy pożyczki z dnia 24 listopada 2022 roku k. 8 – 8v, potwierdzenie wykonania operacji k. 10v.

Pożyczkobiorca złożył wniosek o zawarcie umowy pożyczki za pośrednictwem profilu klienta na stronie internetowej wskazując oczekiwaną kwotę pożyczki oraz okres pożyczki. Pożyczkodawca wnioskując o drugą i każdą kolejną pożyczkę mógł złożyć wniosek o pożyczkę telefonicznie za pośrednictwem działu obsługi klienta.

W przypadku podjęcia przez pożyczkodawcę pozytywnej decyzji o zawarciu umowy pożyczki pożyczkodawca za pomocą pośrednika niezwłocznie przesyła na wskazany przez pożyczkobiorcę adres e-mail dokumenty w postaci umowy pożyczki wraz z załącznikami, w tym w szczególności wzorem oświadczenia o odstąpieniu od umowy pożyczki,

formularz informacyjny dotyczący pożyczki. po zawarciu umowy pożyczki pożyczkobiorca był zobowiązany odesłać w dwóch egzemplarzach wydrukowane i podpisane dokumenty. Wówczas pożyczkodawca zobowiązany był przekazać przelewem bankowym całkowitą kwotę pożyczki wypłaconej na rachunek bankowy pożyczkobiorcy po zawarciu umowy pożyczki nie później niż w ciągu 2 dni roboczych.

dowód z innych wniosków dowodowych: §5 wydruku umowy pożyczki z dnia 24 listopada 2022 roku k. 8v.

W wyniku zawarcia umowy pożyczki pożyczkobiorca zobowiązany był do zapłaty w terminie spłaty pożyczki na rachunek bankowy pożyczkodawcy całkowitej kwoty do zapłaty, na którą składała się kwota pożyczki, odsetki kapitałowe i prowizja.

W przypadku opóźnienia w spłacie pożyczki pożyczkodawca zastrzegł sobie możliwość naliczania odsetek za czas opóźnienia w wysokości równej dwukrotności sumy stopy referencyjnej NBP.

dowód z innych wniosków dowodowych: 82 wydruku umowy pożyczki z dnia 24 listopada 2022 roku k. 8.

Pożyczkobiorcy – pozwanej G. K. na podstawie umowy pożyczki z dnia 24 listopada 2022 roku wypłacono na rachunek bankowy wskazany w umowie kwotę 8.000,00 złotych. Termin spłaty pożyczki ustalono na dzień 24 grudnia 2022 roku.

Całkowity koszt pożyczki, w przypadku terminowej spłaty, wynosił kwotę 2.000,00 złotych i obejmował odsetki w wysokości 131,51 złotych oraz prowizję w wysokości 1.868,49 złotych. Natomiast w przypadku braku terminowej spłaty – całkowity koszt pożyczki wynosił kwotę 2.320,00 złotych i obejmował odsetki w wysokości 131,51 złotych i prowizję w wysokości 2.188,49 złotych.

dowód z innych wniosków dowodowych: §13 wydruku umowy pożyczki z dnia 24 listopada 2022 roku k. 9, potwierdzenie wykonania transakcji płatniczej k. 10.

W dniu 31 marca 2023 roku powód zawarł z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. ramową umowę przelewu wierzytelności, której przedmiotem były wymagalne, niespłacone terminowo wierzytelności przysługujące zbywcy w stosunku do jego dłużnika.

Tego samego dnia do ramowej umowy zakupu wierzytelności pomiędzy powodem a pożyczkodawcą został zawarty akt cesji numer 02/02/23. Do aktu cesji został załączony plik danych w formacie E. zawierający wszystkie istotne dla windykacji informacje, a mianowicie numer klienta/dłużnika, numer umowy, data udzielenia pożyczki, imię, nazwisko, PESEL, numer dowodu, numer telefonu, miasto, ulica, numer domu, numer mieszkania, kod pocztowy, email, deklarowane przez dłużnika dochody, które klient/dłużnik podał we wniosku.

Na podstawie aktu cesji powód nabył wierzytelność wobec pozwanej G. K., w łącznej wysokości – 10. 550,91 złotych, wynikającą z umowy pożyczki numer (...), w której wysokość kapitału wynosiła kwotę 8.000,00 złotych, opłaty/prowizje – 2.188,49 złotych, odsetki umowne – 131,51 złotych i odsetki karne/za opóźnienie – 230,91 złotych.

dowód: akt cesji nr 02/04/23 wraz z załącznikiem nr 2 do aktu k. 12 – 13, ramowa umowa wierzytelności zawarta w dniu 31 marca 2023 roku w W. k. 15 – 17v.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości, mimo że strona pozwana G. K., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, zakwestionowała zarówno zasadność, jak i wysokość dochodzonego roszczenia, a także podniosła zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powoda.

W przedmiotowej sprawie powód wywodził swoje roszczenie z ramowej umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 31 marca 2023 roku oraz aktu cesji z dnia 12 kwietnia 2023 roku, na podstawie których nabył on od pożyczkodawcy – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wierzytelność wynikającą z umowy pożyczki z dnia 24 listopada 2022 roku, numer

(...), zawartej przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość wobec pozwanej G. K.. Na podstawie tej umowy pozwanej pożyczono kwotę 8.000,00 złotych, która została udostępniona jej do dyspozycji w dniu 24 listopada 2022 roku. Powód, na podstawie ramowej umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 31 marca 2023 roku oraz aktu cesji z dnia 12 kwietnia 2023 roku nabył również prawo do żądania kosztów związanych z zawarciem umowy pożyczki, które obejmowały prowizję i odsetki oraz dalsze odsetki od nabytej wierzytelności.

Pozwana – G. K. - podniosła zarzut braku legitymacji procesowej czynnej wskazując, że powód nie przedstawił wraz z pozwem kompletnej umowy przelewu wierzytelności oraz nie udowodnił ziszczenia się warunków w niej przewidzianych, przez co nie można przyjąć aby powód skutecznie nabył od wierzyciela pierwotnego jakąkolwiek wierzytelność. Ponadto wskazała, że powód przedłożył umowę cesji wierzytelności, jednakże nie dowodzi to aby doszło do skutecznego przeniesienia wierzytelności, jak również, że powód nie przedłożył wyciągu z ksiąg rachunkowych, przez co nie można uznać, że wierzytelność względem pozwanej nigdy nie została ujęta w dokumentach księgowych powoda, przez co nie można uznać jej skutecznego przeniesienia z wierzyciela pierwotnego na powoda.

Zatem, skoro strona pozwana podniosła zarzut braku legitymacji procesowej czynnej, to Sąd w pierwszej kolejności zobowiązany był do rozważenia zasadności tego zarzutu.

Posiadanie bowiem przez strony legitymacji czynnej i biernej w procesie jest przesłanką zasadniczą, od której istnienia uzależniona jest możliwość uwzględnienia powództwa, a jej brak, zarówno w postaci czynnej jak i biernej, prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo.

Legitymacja procesowa jest to uprawnienie do poszukiwania ochrony prawnej w konkretnej sprawie. Przy czym legitymacja czynna zawsze jest ściśle związana ze stroną powodową i oznacza jej uprawnienie do wszczęcia i prowadzenia procesu, natomiast legitymacja bierna uzasadnia występowanie w procesie w charakterze pozwanego. Z powyższego wynika zatem, że legitymacja procesowa, to uprawnienie konkretnego podmiotu (legitymacja czynna) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu oznaczonemu podmiotowi (legitymacja bierna) wypływająca z prawa materialnego. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa legitymacja materialna, a więc posiadanie prawa podmiotowego lub interesu prawnego do wytoczenia powództwa stanowi przesłankę materialną powództwa, a jej brak stoi na przeszkodzie udzieleniu ochrony prawnej. Brak legitymacji materialnej (czynnej lub biernej) skutkuje, co do zasady oddaleniem powództwa (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2012 roku, III CZP 83/12). Dlatego też rolą Sądu w procesie jest dokonanie oceny istnienia legitymacji procesowej strony w chwili orzekania, a w wypadku stwierdzenia braku legitymacji procesowej (zarówno czynnej, jak i biernej), to na Sądzie spoczywa wydanie wyroku oddalającego powództwo.

Zgodnie z treścią art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności o zaległe odsetki. Na skutek przelewu wierzytelność cedenta przechodzi na cesjonariusza w takim stanie, w jakim dotychczas istniała. Zasadniczo cesja nie wpływa na kształt wierzytelności, zmienia się jedynie podmiot uprawniony do żądania świadczenia. Przejście takie może być albo następstwem umowy albo bezpośrednim skutkiem działania ustawy. Warunkiem skutecznego zawarcia umowy przelewu i rozporządzenia wierzytelnością jest to, aby była ona zindywidualizowana. Winien zostać określony stosunek prawny, z którego ona wynika. Ważne jest zatem wskazanie stron tego stosunku, świadczenia jak również przedmiotu. Umowa cesji może być zawarta zasadniczo w dowolnej formie. Jedynie w przypadku, gdy wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew zgodnie z treścią art. 511 k.c. powinien być również pismem stwierdzony.

Podstawą roszczenia strony powodowej, jak już wyżej Sąd wskazał, była wierzytelność wynikająca z umowy pożyczki z dnia 24 listopada 2022 roku.

Zgodnie z treścią przepisu art. 720 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Stosownie zaś do § 2 tego przepisu umowa pożyczki, której wartość przenosi tysiąc złotych, powinna być stwierdzona pismem. Analizowana

umowa podlega również – jako *lex specialis* – reżimowi ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim, w rozumieniu której umową takiego kredytu jest również umowa pożyczki (art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy). Przywołana ustawa przewiduje m.in. możliwość zawierania umów pożyczki na odległość (art. 5 pkt. 13 i art. 15 ustawy). W konsekwencji w literaturze prezentowany jest pogląd, że wymóg pisemności umowy, przewidziany w art. 29 ust. 1 ustawy, należy odczytywać w sposób szerszy niż wynikałoby to z tradycyjnego utożsamienia „formy pisemnej” z art. 78 k.c. Takie rozumienie pojęcia „forma pisemna” zezwala na złożenie przez strony oświadczeń z zachowaniem formy trwałego nośnika (zdefiniowanej w art. 5 pkt 17 ustawy), która wywiera wszelkie skutki, jakie ustawa wiąże z zachowaniem prawidłowej formy przy zawarciu umowy kredytu. (J. Pisuliński, w: System, s. 443; T. Czech, Kredyt, s. 259; D. Rogoń, Uprawnienia, s. 14 oraz G. Kott, w: Ustawa, s. 122–124). Na rzecz tego stanowiska przemawia przede wszystkim konieczność zachowania spójności systemu wymogów formalnych zastrzeganych dla stosunków kredytowych. Ograniczenie art. 29 ust. 1 ustawy wyłącznie do zwykłej formy pisemnej (rozumianej zgodnie z art. 78 k.c.) prowadziłoby do różnicowania sytuacji konsumentów zawierających umowy kredytu z instytucjami nie bankowymi oraz z podmiotami podlegającymi regulacji prawa bankowego. Ci ostatni mogliby korzystać w takiej sytuacji ze specyficznej postaci formy oświadczenia woli, jaką jest tzw. forma bankowa (art. 7 Prawa bankowego), rozumiana jako oświadczenie w postaci elektronicznej zapisane na odpowiednio zabezpieczonym i przechowywanym nośniku danych, równoważna pod względem skutków zwykłej formie pisemnej. Ponadto treść art. 7 ustawy Prawo bankowe odpowiada zarazem ogólnym przesłankom trwałego nośnika w rozumieniu art. 5 pkt 17 ustawy o kredycie konsumenckim – co może przemawiać za ujednoczeniem obu wymogów i stosowaniem drugiego z nich tam, gdzie możliwe jest posłużenie się pierwszym.

Istotnym jest, w myśl art. 6 kc, że to na powódzie spoczywał ciężar wykazania zarówno zasadności, ja i wysokości dochodzonego roszczenia. Ciężar udowodnienia faktu spoczywa bowiem na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradyktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontradyktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

W ocenie Sądu powód wykazał fakt zawarcia umowy pożyczki w dniu 24 listopada 2022 roku, która została zawarta przez pozwaną oraz pożyczkodawcę na odległość, przy użyciu formy oświadczeń złożonych z zachowaniem trwałego nośnika oraz jest ważna, skuteczna i wiążąca. W związku z zawarciem umowy w tej formie, żądanie wskazania przez pozwaną osoby, która złożyła oświadczenie woli o zawarciu umowy w imieniu pożyczkodawcy nie znajdowało podstawy prawnej. Brak podpisu stron umowy pożyczki pod jej treścią nie stanowi o nieistnieniu zobowiązania pozwanej z tego tytułu, bowiem umowa pomiędzy stronami została zawarta na odległość przy użyciu takiej formy oświadczeń, która nie pociągała za sobą konieczności złożenia podpisu w rozumieniu art. 78 k.c. Istotnym jest również, że w orzecznictwie jednoznacznie przyjmuje się, iż wydruki komputerowe mogą stanowić dowód w postępowaniu cywilnym i stanowią one "inny środek dowodowy", o którym mowa w art. 308 k.p.c. i art. 309 k.p.c., gdyż wymieniony tam katalog ma charakter otwarty. Jakkolwiek nie można przyjąć, że oświadczenie zawarte w wydruku komputerowym jest zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, to należy przyjąć, że przedmiotowy środek dowodowy świadczy o istnieniu zapisu komputerowego określonej treści w chwili dokonywania wydruku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 8 lutego 2013 roku, I ACa 1399/12, LEX nr 1362755, postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 października 2012 roku, I ACz 1810/12, LEX nr 1223511).

Zatem na podstawie dowodów z wydruków komputerowych można ustalać istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty, o ile wydruki te znajdują potwierdzenie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym.

W przedmiotowej sprawie fakt związania stron umową wynikał także z dokonania przez pozwaną przelewu weryfikacyjnego oraz założenia przez nią konta klienta, co było wymogiem zawarcia umowy zgodnie z postanowieniami ramowej umowy pożyczki. Natomiast dowodem kluczowym w zakresie faktu związania stron umową, jest dokument potwierdzenia wykonania na rzecz pozwanej przelewu w wysokości 8.000,00 złotych, a więc kwoty wskazanej w umowie pożyczki. Powyższy dowód świadczy również o tym, że pozwanej faktycznie przekazano środki pieniężne, wbrew jego twierdzeniom. W tytule przelewu wskazano bowiem numer umowy, pokrywający się z numerem spornej pożyczki, jak również data przekazania kapitału pożyczki na rzecz pozwanej odpowiada dacie zawarcia umowy pożyczki, a numer rachunku bankowego, na który została przekazana suma pożyczki, nie został zakwestionowany jako nie należący do pozwanej i jest tożsamy z numerem, z którego uiszczona została opłata rejestracyjna.

Ponadto, żadne okoliczności nie wskazują, że ktoś posłużył się danymi osobowymi pozwanej i zawarł umowę bez jego zgody i wiedzy. Przy wystąpieniu bowiem takich okolicznościach niewątpliwie pozwana zawiadomiłaby organy ścigania o nielegalnym wykorzystaniu jego danych. Natomiast na takie okoliczności pozwana nie powoływała się, w związku z czym zdaniem Sądu, pozwana drogą elektroniczną zawarła sporną umowę pożyczki. Pozwana, w żaden sposób, nie wykazała także, że powód bądź pożyczkodawca nabył dane powoda z naruszeniem obowiązujących przepisów.

W ocenie Sądu, z zaoferowanego w sprawie materiału dowodowego bezspornie wynika również, że powód skutecznie nabył wierzycelność od pożyczkodawcy wobec pozwanej – G. K., albowiem przedłożył on akt cesji nr 02/04/2023 do ramowej umowy zakupu wierzycelności z dnia 31 marca 2023 roku wraz z załącznikiem, z którego wynikały nie tylko dane pozwanej – imię i nazwisko oraz pesel, ale również podstawa wierzycelności – numer umowy oraz kapitał i koszty w postaci opłaty/prowizji oraz odsetki, jak również ramową umowę przelewu wierzycelności z dnia 31 marca 2023 roku.

Dowodem na skuteczne nabycie przez powoda wierzycelności od pożyczkodawcy, w ocenie Sądu, jest również wydruk umowy pożyczki, której treść potwierdza nie tylko numer umowy, ale również wysokość pożyczki będącej przedmiotem tego stosunku prawnego oraz dodatkowe koszty pożyczki w postaci opłat i prowizji oraz odsetki.

Wobec powyższego, gdyby nie doszło do skutecznego przelewu wierzycelności z pożyczkodawcy na powoda, w tym również wierzycelności wobec pozwanej, to powód nie posiadałby informacji o podstawie stosunku prawnego, wysokości zobowiązania, terminie spłaty pożyczki oraz nie miałby dostępu do treści umowy pożyczki.

Wprawdzie strona pozwana kwestionowała wiarygodność przedłożonych przez powoda dokumentów z uwagi na fakt, że stanowią one kopie dokumentów nie poświadczone za zgodność z oryginałem.

Stanowisko strony pozwanej jest w tym zakresie niezrozumiałe dla Sądu, albowiem zarówno akt cesji nr 2/04/23 oraz załącznik i nr 2 i ramowa umowa przelewu wierzycelności z dnia 31 marca 2023 roku zostały potwierdzone za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego G. B., który był umocowany nie tylko do reprezentowania powoda przed sądami powszechnymi, ale również był upoważniony do zawierania w imieniu powoda umów zakupu wierzycelności z (...) sp. z o.o.

Zgodnie zaś z treścią art. 129 § 1 i 2 kpc strona powołująca się w piśmie na dokument obowiązana jest na żądanie przeciwnika złożyć oryginał dokumentu w sądzie jeszcze przed rozprawą. Zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez

występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Należy również podkreślić, że dokumenty załączone do pozwu lub innego pisma procesowego w formie niepoświadczonych kserokopii wprawdzie nie stanowią dowodów z dokumentów, o których mowa w art. 244 k.p.c. i art. 245 k.p.c., ale nie są również pozbawione w ogóle mocy dowodowej, w rozumieniu art. 232 w zw. z art. 308 k.p.c. przepis art. 308 k.p.c. stanowi bowiem, że dowody z innych dokumentów niż wymienione w art. 243¹ k.p.c., w szczególności zawierające zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku, sąd przeprowadza stosując odpowiednio przepisy o dowodzie z oględzin oraz dowodzie z dokumentów. Z tego uregulowania wynika, że do kserokopii, którą należy uznać za inny dowód niż wymienione w art. 243¹ k.p.c., stosuje się uregulowania o przeprowadzaniu dokumentów w rozumieniu art. 243¹ k.p.c. Dlatego też dopóki sąd lub strona przeciwna nie zakwestionuje złożonych przez drugą stronę kserokopii i nie zażąda złożenia oryginałów dokumentów, kserokopie stanowią środek dowodowy skutecznie potwierdzający prawdziwość twierdzeń strony o faktach dowodzonych przy pomocy tych kserokopii. Kserokopie te, jak każde inne dowody, podlegają ocenie sądu według wytycznych oceny dowodów zawartych w art. 233 k.p.c. Dopiero, jeżeli sąd zażąda przedstawienia oryginału dokumentu, strona składająca kserokopię obowiązana jest, zgodnie z art. 248 k.p.c., przedstawić oryginał dokumentu, którego kserokopię złożyła w sądzie. Obowiązek złożenia oryginału dokumentu powstaje dla strony powołującej się na dokument i składającej kserokopię tego dokumentu powstaje również wówczas gdy zgodnie z art. 129 § 1 k.p.c. strona przeciwna zażądała złożenia oryginału dokumentu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2015 roku, sygn. akt IV CSK 52/15).

W przedmiotowej sprawie strona pozwana nie żądała złożenia przez powoda oryginałów dokumentów załączonych do pozwu, jak również Sąd nie miał wątpliwości co do wiarygodności tych dokumentów, dlatego też nie wzywał strony powodowej do przedłożenia oryginałów tych dokumentów. Strona pozwana podnosiła natomiast, że powód nie przedłożył wyciągu z ksiąg rachunkowych, przez co można uznać, że wiarygodność względem pozwanej nigdy nie została ujęta w dokumentach księgowych powoda, a w konsekwencji nie została skutecznie przeniesiona z wierzyciela pierwotnego na powoda.

W ocenie Sądu absolutnie nie można zgodzić się ze stanowiskiem strony pozwanej, albowiem wyciąg z ksiąg rachunkowych nie ma na gruncie postępowania cywilnego mocy prawnej dokumentu urzędowego, co wyraźnie wynika z treści art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (Dz.U z 2018 r. poz. 56 ze zm.), jak również z treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt P 1/10. Wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego może być więc traktowany jedynie jako dokument prywatny, o którym mowa w art. 245 k.p.c., który stanowi, że dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Zatem z takim dokumentem nie wiążą się domniemania prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy. Wprawdzie Sąd może wyrokować w oparciu o treść dokumentu prywatnego, jednakże tak jak w przypadku każdego innego dowodu powinien rozstrzygnąć o jego mocy dowodowej według zasad oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Zaznaczyć bowiem należy, że dokumenty prywatne z reguły mają dużą wartość dowodową przeciwko tej osobie, od której pochodzą, natomiast znacznie mniejszą moc dowodową, gdy mają przemawiać na rzecz strony, która go sporządziła (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2000 roku I CKN 804/98 oraz z dnia 30 czerwca 2004 roku IV CK 474/03). Dlatego też Sąd dokonuje oceny, czy dowód z dokumentu prywatnego ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie, a wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności, ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 roku III CSK 299/07).

Wobec powyższego dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu i w wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wiarygodność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia (np. cesji wiarygodności). Dokumenty te potwierdzają

więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności, ale nie mogą stanowić dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności, a tym bardziej istnienia i wysokości nabytej wierzytelności.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, powód nie tylko wykazał istnienie stosunku prawnego, z którego wywodzi swoje roszczenie, a mianowicie umowę pożyczki z dnia 24 listopada 2022 roku, ale również skuteczne nabycie wierzytelności wobec pozwanej – G. K. – wynikającej właśnie z tej umowy pożyczki.

Zatem, skoro pozwana kwestionowała brak legitymacji procesowej czynnej, to zgodnie z treścią art. 6 kc, to na niej spoczywał ciężar wykazania tej okoliczności. Tymczasem strona pozwana, wiedząc jakim materiałem dowodowym powód wykazał legitymację procesową czynną, nie przedstawiła żadnego wiarygodnego przeciwdowodu, a jedynie twierdzenia o braku tej legitymacji i kwestionowaniu wiarygodności zaoferowanego przez powoda w sprawie materiału dowodowego.

W ocenie Sądu strona powodowa wykazała również wymagalność roszczenia. Skoro bowiem z treści umowy pożyczki z dnia 24 listopada 2022 roku wynika, że termin spłaty pożyczki został wyznaczony na dzień 24 grudnia 2022 roku, zaś strona pozwana nie wykazała w toku niniejszego procesu aby zwracała się do pożyczkodawcy o przedłużenie terminu spłaty zobowiązania, to brak było podstaw do składania oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Kwota pożyczki stała się bowiem wymagalna z upływem terminu spłaty zobowiązania.

W ocenie Sądu powód wykazał również wysokość dochodzonego roszczenia albowiem z przedłożonych przez powoda dokumentów wynika wysokość kwoty wypłaconej pozwanej tytułem pożyczki, jak również wysokość i rodzaj dodatkowych kosztów związanych z zawarciem umowy pożyczki oraz odsetek i sposób ich naliczania w przypadku braku zwrotu kwoty pożyczki. Istotnym jest również, że z treści umowy pożyczki wynika, że w przypadku braku spłaty zobowiązania w terminie łączna kwota do spłaty będzie wyższa z uwagi na wyższą prowizję.

Natomiast, skoro strona pozwana kwestionowała wysokość dochodzonego roszczenia, to winna wykazać, że uregulowała zobowiązanie w ustalonym terminie i w określonej w umowie wysokości. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 kc to na niej spoczywał ciężar wykazania tych okoliczności. Natomiast strona pozwana, oprócz głośnych twierdzeń, nie zaoferowała w tym zakresie żadnego materiału dowodowego.

W ocenie Sądu, niezasadny okazał się również zarzut naruszenia (...) § 1 i 2 k.c. w zakresie opłat, prowizji i wysokości odsetek, albowiem nie zostały one uzgodnione indywidualnie z konsumentem.

W myśl powyższej regulacji postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to jednak postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W ocenie Sądu zawarte w umowie stron postanowienia dotyczące prowizji i odsetek z uwagi na ich wysokość nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami i dlatego też nie stanowią niedozwolonej klauzuli umownej. Ponadto strona pozwana ograniczyła się jedynie do przytoczenia treści przepisu, nie wskazując jednocześnie argumentacji na potwierdzenie okoliczności wskazanych w tym przepisie, a w szczególności nie wskazała w jakim stopniu te postanowienia umowy kształtują prawa pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy, nawet jeśli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Z treści tego zapisu wynika bowiem w sposób jednoznaczny, że tylko takie postanowienia zawarte w umowie nie wiążą konsumenta, jeśli nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtują jego prawa oraz obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy.

Należy przy tym zauważyć, że do essentialia negotii umowy pożyczki należy zobowiązanie dającego pożyczkę do przeniesienia przedmiotu pożyczki na własność biorącego, który zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości, natomiast odpłatność (lub nieodpłatność) nie należy do postanowień przedmiotowo istotnych umowy pożyczki. Może bowiem mieć ona charakter nieodpłatny albo odpłatny, jest tak wtedy, gdy dający zastrzegł wynagrodzenie za korzystanie z kapitału w postaci odsetek.

W konsekwencji wynagrodzenie pożyczkodawcy może przybrać jedynie formę pobranych odsetek od udzielonego kapitału, natomiast naliczone z innego tytułu opłaty stanowią jedynie zwrot kosztów poniesionych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Co więcej opłaty te, prowizja, jak i inne koszty pożyczki powinny znajdować swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości ponoszonych przez pożyczkodawcę kosztach, a ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na pożyczkodawcy. W przypadku bowiem, gdy ekwiwalentność prowizji nie zostanie wykazana, uznać należy, że postanowienia jej dotyczące stanowią klauzulę niedozwoloną, jako nieuzgodnione indywidualnie i kształtujące prawa oraz obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interes (art. 385¹ k.c.). Przepis art. 385¹ § 1 k.c. chroni zatem konsumenta, jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą, który jest profesjonalistą w danej dziedzinie.

W przedmiotowej sprawie, w kontekście tak pojmowanych przesłanek oceny analizowanych postanowień umowy, zdaniem Sądu, nie można było dostrzec braku równowagi kontraktowej stron oraz stanu nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków stron, wynikających z umowy. Trudno mówić tutaj bowiem o braku ekwiwalentności świadczeń albowiem ta dodatkowa opłata w postaci prowizji nie wykracza poza jej granice, biorąc pod uwagę nie tylko wysokość udzielonej pożyczki, ale również okres jej udzielenia.

Niewątpliwym natomiast jest, że wierzyciel jako pożyczkodawca miał uprawnienia do pobierania od pozwanej, jako swojej klientki opłat prowizyjnych z tytułu udzielonej pożyczki.

Wobec powyższego, skoro powód wykazał zarówno zasadność, jak i wysokość dochodzonego roszczenia, to zasadnym było orzec jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Przepis art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Przy czym od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty. Jeżeli orzeczenie to jest prawomocne z chwilą wydania, odsetki należą się za czas po upływie tygodnia od dnia jego ogłoszenia do dnia zapłaty, a jeżeli orzeczenie takie podlega doręczeniu z urzędu - za czas po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty. O obowiązku zapłaty odsetek sąd orzeka z urzędu.

Na koszty te, zgodnie z treścią art. 98 § 3 k.p.c., składa się: opłata od pozwu w kwocie 750,00 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika powoda, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zm.) w wysokości 3.600,00 złotych oraz opłata skarbową od złożonego dokumentu pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17,00 złotych.

Dlatego też Sąd orzekł jak w punkcie 2 sentencji wyroku.